



KRAKÓW wyborcza

krakow.wyborcza.pl

W środę 7 września 2016 | imieniny obchodzą MELCHIOR, REGINA | redaktor prowadzący Piotr Gądek
dyżur redakcyjny w godz. 9-18 tel. 12 629 52 31 Monika Waluś | redakcja@krakow.agora.pl

NIE WPUŚCILI NACJONALISTÓW

■ **Zespoły polskiej sceny nacjonalistycznej nie zagrają w Rotundzie.** - Kiedy rozpętała się dyskusja na Facebooku, zdecydowaliśmy się koncert odwołać - tłumaczy dyrekcja klubu. Nacjonaści nie rezygnują jednak z organizacji imprezy

**LUKASZ GRZESICZAK
ALEKSANDER GURGUL**

Koncert zespołów Nordica, Stalag, Gan i Basti zaplanowany był na 10 września. Klub Rotunda poinformował jednak na Facebooku, że impreza się nie odbędzie. W oświadczeniu podkreślił też, że nie był nigdy organizatorem imprezy zatytułowanej „Koncert tożsamościowy”.

„Jest szansa, że nie skreślę Rotundy ze swojej mapy: (...) nawet jeśli się nie jest organizatorem, to warto pomyśleć chwilę, zanim wynajmie się swój lokal. Mam nadzieję, że wyciągniecie Państwo wnioski i więcej nie wespriecie faszystów” - napisała na Facebooku internautka. Pod jej wpisem rozpętała się burzliwa dyskusja. Niektórzy pisali, że Rotunda ulega „lewackim naciskom” i „nie odróżnia faszystów od nacjonalistów”. Inni chwaliли decyzję klubu.

Alicja Chmielewska, dyrektor klubu, komentuje: - Rotunda zawsze była i jest miejscem kultury studenckiej. Chcemy być kojarzeni z działalnością artystyczną, a nie rozgrywkami poli-

tycznymi. Kiedy rozpętała się dyskusja na naszym Facebooku, zdecydowaliśmy się koncert odwołać. Nie chcemy być przyczyną konfliktów. Nie opowiadamy się po żadnej z jego stron.

Chmielewska, zapytana o konsekwencje tej decyzji, odpowiada: - Kwestia umowy pozostaje między nami i organizatorem koncertu. Rozliczymy się zgodnie z umową.

Odwołanie koncertu w Krakowie komentuje prof. Collegium Civitas Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej: - To dziwne, że w tak doświadczonym przez historię i nacizm kraju jak Polska dochodzi do tego rodzaju imprez. Muzyka jest tutaj tylko pretekstem do głoszenia hasel ideologicznych o charakterze faszystowskim, nacjonalistycznym i rasistowskim. Zespoły, które planują zagrać w Krakowie, należą do czołówek sceny nacjonalistycznej. Reprezentują różne gatunki: od rockowej Nordiki po hip-hopowego artystę o pseudonimie Basti, który silnie związany jest ze środowiskiem ONR-u. Łączy ich nawoływanie do nienawiści wobec obcych i osób o odmiennym kolorze skóry. W Niemczech po-

licja ściga uczestników tego typu imprez, w Polsce niestety mamy z tym problem. Ten koncert wpisuje się w radykalizację nastrojów, którą obserwujemy dziś w Polsce. Co jakiś czas dochodzą nas słuchy o pobiciach i innych incydentach na tle rasistowskim - mówi „Wyborczej”.

Pankowski zauważa, że od kilku lat zdecydowanie poszerza się publiczność tego typu imprez. - Kiedyś byli to przede wszystkim skinheadzi. Dziś przychodzą też młodzi, często z innych subkultur, którym sączy się hasła czystości rasowej i nienawiści wobec obcych. Ideologia, którą szerzą wspomniane zespoły, nie ma wiele wspólnego z patriotyzmem - dodaje.

Zespół Stalag swoją nazwą odwołuje się do niemieckich obozów jenieckich z czasów II wojny światowej. W swojej piosence „Szluga odpalam” nawołują do spalenia „Tęczy” na pl. Zbawiciela w Warszawie: „Zaciąga się dymem, lecz to nie szlug płonie/ Na symbol zarazy przyszedł dziś koniec/ Ogień tysiącem kolorów się mieni. Dziś w mieście się bawią ludzie wkurwieni/ Ogień wściekłości dziś strawi wszystko”.

Basti to łódzki raper, na scenie hip-hopowej działa od 2001 roku. W jednej ze swoich piosenek zatytułowanych „88 mila” (88 to używany przez neonazistów kod hitlerowskiego pozdrowienia „Heil Hitler”, „h” to ósma litera alfabetu) śpiewa: „Który ojciec chciałby mieć zięcia Murzyna?/ Szczerze - mało który, sorry, taki mamy klimat/ Tu nie Afryka, tutaj przez pół roku zima./ Zrobi taki dziecko Polce i najczęściej znika. Powiedz, który ojciec chciałby mieć zięcia Araba?”.

Zespół Nordica jest projektem członków zespołu Agressiva 88, który nagral utwory o wymownych tytułach jak: „Dumny nadszowiek”, „Narodowi Socjaliści”, „Biała Kurwa Czarnucha”. Utwory wykonywane przez członków tego zespołu często nawołują do dyskryminacji i nienawiści.

Alicja Chmielewska nie chce się wypowiadać na temat twórczości zespołów, które miały zagrać w Rotundzie: - To oczywiste, że jeśli coś jest niezgodne z prawem, nie wspieramy tego. Nie chcemy jednak oceniać, czy twórczość tych zespołów jest zgodna z prawem, czy nie. Wymaga to ra-

czej kompetentnej osoby. Bierzmy też pod uwagę, że jest to działalność artystyczna, która zawsze wiąże się z pewną taryfą ulgową - mówi. Mimo że Rotunda odmówiła wynajęcia sali, organizatorzy „Koncertu tożsamościowego” informują na Facebooku, że impreza odbędzie się w sobotę, tyle że w innym, trzymanym na razie w tajemnicy, miejscu. „O 19.30 spotykamy się na placu przed Muzeum Narodowym. Miejsce koncertu zostanie podane na zbiorce” - ogłosili.

„Nie ma litości, nie ulegamy presji, margines społeczny nie będzie nam mówił, co mamy robić. Gramy, gramy i jeszcze raz gramy” - napisał zespół Stalag na swoim profilu we wtorek i dołączył nowy plakat wydarzenia.

Alicję Chmielewską zaskoczyła informacja, że uczestnicy koncertu zamierzają spotkać się pod Muzeum Narodowym, czyli w bliskim sąsiedztwie Rotundy. - Mają do tego prawo - kwituje. Zaznacza przy tym, że tego dnia klub będzie zamknięty. - Nie zaplanowaliśmy na ten wieczór żadnego koncertu. ●